

**GAZETA
WIELKOPOLSKA**

POZNAN
SOBOTA
19
LIPCA
1969

Wydanie A
Nr 170 (7905)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Z szybkością ponad 4000 km na godzinę

„Apollo 11” mknie do Księżyca

Zrezygnowano z korektury lotu • Wrażenia astronautów

W piątek o godzinie 9.32 „Apollo — 11” znajdował się w odległości 277 800 km od Ziemi i zbliżał się do Księżyca z szybkością 4 144 km na godzinę.

Ośrodek kontroli lotu w Houston zakomunikował, że przewidziany na piątek manewr korektury toru lotu statku został odwołany, gdyż „Apollo” porusza się po torze po krywającym się z założeniami. W razie potrzeby plan lotu przewiduje przeprowadzenie korektury toru również w sobotę.



Astronauta Michael Collins przy pulpicie sterowniczym pojazdu kosmicznego Apollo-11. Zdjęcie wykonano podczas transmisji telewizyjnej 17 bm., gdy pojazd znajdował się w odległości 240 tys. km od Ziemi.

CAF — AP — telefoto

Przy użyciu rakiet i substancji trujących

Napaść lotnictwa USA na DRW

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało w czwartek oświadczenie, w którym zdecydowanie protestuje przeciwko nowym aktom pogwałcenia przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych suwerenności i integralności terytorium Wietnamu Północnego.

Zawieszenie broni między Hondurasem i Salwadorem

Według doniesień ze stolicy Salwadoru, dotychczas w czasie walk z Hondurasem zginęło 2.100 żołnierzy, w tym 1500 wojskowych Hondurasu. Taką ocenę strat w wojnie salwadorsko-honduraskiej podał jeden z wyższych oficerów armii Salwadoru. Równocześnie kwatera główna armii salwadorskiej zakomunikowała jeszcze w czwartek wieczorem, że na terytorium Hondurasu toczą się nadal krwawe walki.

Zgodnie z decyzją Organizacji Państw Amerykańskich, w piątek o godz. 21.00 czasu warszawskiego nastąpiło zawieszenie broni między Hondurasem a Salwadorem.

Otwarcie odlewni aluminium w Pile

Wczoraj nastąpiło w Pile otwarcie nowego oddziału produkcyjnego poznańskiego Pometu — odlewni aluminium. Na okolicznościowej akademii Krzysztof Kowalski, sekretarz Zarządu Zakładu, otrzymał dyplom inwestycyjny z rąk Witolda Rutkowskiego.

Inwestycje wykonano prawie w całości siłami własnymi. Zespół konstrukcyjny Pometu opracował projekt, a roboty wykonał samodzielnym oddział wykonawstwa inwestycyjnego. Jedynie prace elektryczne zlecono poznańskiemu Elektromontażowi. Tak więc koszt ten 10 mln. zł powstał w Pile jednak z najnowocześniejszych zakładów w kraju w tej branży.

Dziś nastąpił rozruch pierwszego etapu budowy. Całkowity rozruch odlewni aluminium rozpocznie się w czerwcu przyszłego roku. Plan przyszłościowy obejmuje do roku 1975 budowę nowej hali obróbki wiórowej oraz budowę odlewów brązu. (Kc)

W piątek koło południa (czasu warszawskiego) ośrodek kosmiczny w Houston poinformował, że lot „Apollo — 11” przebiega normalnie. Wkrótce po tym, o godz. 13.30 czasu warszawskiego załoga statku zakończyła dziesięciogodzinny sen.

Temperatura w kabinie utrzymuje się około 18 stopni

Celsjusza, puls wszystkich członków załogi wynosi około 40 uderzeń na minutę.

W przeciwieństwie do załogi „Apollo 10”, która w czasie transmisji telewizyjnych z pokładu „Apollo” zabawiała stale widzów różnymi wesołymi sztuczkami — w warunkach nieważkości — trzej astronauty „Apollo 11” są wyjątkowo poważni i małomówni.

Za każdym razem ośrodek kontroli lotu w Houston musiał namawiać kosmonautów, aby komentowali przekazywane przez telewizję obrazy.

„Nie mamy zamiaru — powie-

Dokończenie na str. 2

Nowe centrum TV oddane do użytku

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przekazane zostało do użytku centrum Telewizji Polskiej mieszczące się w Warszawie na Mokotowie. Jest to jedna z naszych największych inwestycji kulturalnych. Dzięki nowemu centrum, polska TV dysponować będzie nowoczesnym zapleczem technicznym, umożliwiającym rozpoczęcie w przyszłym roku emisji II programu telewizyjnego.

Zabudowania centrum TV są położone na obszarze 16 ha, łączna kubatura wszystkich obiektów przekracza 370 tys. m³. W nowym centrum znajduje się 5 studiów telewizyjnych o łącznej powierzchni 2 100 m², w tym największe z dotychczas posiadanych przez polską TV, o powierzchni 650 m².

Nowe centrum wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia techniczne produkcji krajowej.

W uroczystości przekazania do użytku nowo zbudowanego centrum Telewizji Polskiej wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Jan Szydłak, Stefan Olszowski i Marian Olewinski. (PAP)

Z okazji 25-lecia PRL

Delegacje Charkowa, Brna i Cottbus na uroczystościach poznańskich

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybyli do Poznania specjalne delegacje z Charkowa, Brna i Cottbus, które wezmą udział w obchodach 25-lecia powstania PRL odbywających się w naszym mieście i innych rejonach województwa.

W skład delegacji Komitetu Obwodowego KP Ukrainy i Obwodowego Komitetu Wykonawczego Rady Delegatów Ludu Pracującego w Charkowie wchodzi: Konstantin Trusow — sekretarz Obkomu KP Ukrainy, Jurij Gurowoj — przewodniczący Prezydium MRN w Charkowie i Antonina Riabcowa — robotnica. Na czele delegacji Południowo-Morawskiego Komitetu Wojewódzkiego KPCz i Prezydium

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 22 st. nad morzem do 27 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe, zachodnie i północno-zachodnie.

Dekoracja czołowych działaczy partyjnych i państwowych najwyższymi odznaczeniami

Uroczystości w Belwederze z udziałem
W. Gomułki, M. Spychalskiego i J. Cyrankiewicza

W związku z nadchodzącym srebrnym jubileuszem Polski Ludowej i dorocznym Świętem Lipcowym w piątek odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji członków kierownictwa partii i stronnictw politycznych oraz najwyższych władz państwowych wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa z okazji 25-lecia PRL.

Wysokie odznaczenia otrzymali również w Belwederze zasłużeni działacze organizacji społecznych, młodzieżowych i kobiecych, przedstawiciele różnych dziedzin naszej gospodarki i różnych grup zawodowych, generałowie WP, pracownicy administracji terenowej — reprezentanci szerokiej rzeszy obywateli naszego kraju, którzy swoją pracą i wysiłkiem przyczynili się do rozkwitu ludowej ojczyzny w jej pierwszym ćwierćwieczu.

W uroczystości wzięli udział członkowie kierownictwa partii i najwyższych władz państwowych: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak, Stefan Olszowski, Artur Stawiecki, Czesław Wycech, Zygmunt Moska, Jan Karol Wende, Bolesław Podedworny, Ludomir Stasiak, Kazimierz Banach, Konstanty Dąbrowski, Eugenia Krassowska, Józef Ozga-Michalski.

Zebranych powitał M. Spychalski.

Zwracając się do wyróżnionych, obecnych w Belwederze, Przewodniczący Rady

Dzień Solidarności z Narodem Wietnamskim Depesze z Polski

W związku z Międzynarodowym Dniem Solidarności z Walczącym Wietnamem, przypadającym 20 bm. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przesłał depesze do komitetów centralnych Frontu Ojczyźnianego DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności z Narodem Wietnamskim depesze do komitetów solidarności afrozjatyckiej i komitetów pokój w Demokratycznej Republice Wietnamu i Republice Wietnamu Południowego, skierowały Ogólnopolski Komitet Pokoju i Polski Komitet Solidarności z narodami Azji i Afryki. (PAP)

Państwa podkreślił, że stanowią oni symboliczną reprezentację wielu, wielu tysięcy obywateli zasłużonych dla kraju, odznaczanych z okazji wielkich osiągnięć w budowie socjalizmu w naszej ojczyźnie i reprezentują ludzi wszystkich zawodów, dziedzin działalności oraz stanowisk z terenu całej Polski — od Bugu po Odrę i Nysę Łużycką, od gór po Bałtyk.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał wyróżnionym gorące pozdrowienia oraz słowa uznania i serdeczne gratulacje od kierownictwa partii, od obecnych tu, na uroczystości, jego przedstawicieli z Władysławem Gomułką, od Rady Państwa, rządu i OK FJN. Złożył on najlepsze gratulacje odznaczonym najwyż-

szym naszym orderem — Orderem Budowniczych Polski Ludowej, oraz wszystkim, którzy w całym kraju otrzymują odznaczenia z okazji 25-lecia Polski Ludowej.

Następuje uroczysty moment dekoracji, której dokonują Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz.

W imieniu odznaczonych zaszczytne wyróżnienie podziękował dyrektor naczelny Petrobudowy w Płocku — Antoni Rogucki.

Na uroczystości wręczenia w Belwederze odznaczeń państwowych — toast wygłosił I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, w którym powiedział m. innymi:

— w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii, a także w imieniu własnym pragnę złożyć wam jak najbardziej serdeczne i gorące gratulacje z okazji wręczenia odznaczeń, które przyznała wam Rada

Dokończenie na str. 2

Przed Świętem 22 Lipca

Marian Spychalski udekorował zasłużonych działaczy Wielkopolski

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybył do Poznania przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski, poseł Ziemi Wielkopolskiej — Marian Spychalski. Przyjechał specjalnie by uczestniczyć w podniosłej uroczystości dekoracji zasłużonych Wielkopolan wysokimi odznaczeniami państwowymi.

O godz. 17-tej w sali poznańskiego Ratusza zgromadzili się ci, którzy aktywnie w okresie 25-lecia PRL uczestniczyli w rozwoju kraju. Serdecznie powitali oni przewodniczącego

Klasy I otrzymał przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak; Order Sztandaru Pracy Klasy II: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski oraz zastępca



W imieniu odznaczonych podziękował I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski.

Fot. — K. Przychodzki

Rady Państwa, który z kolei wygłosił przemówienie.

Po złożeniu serdecznych życzeń z okazji 25-lecia oraz gratulacji dla wszystkich odznaczonych Marian Spychalski omówił historyczne znaczenie Manifestu PKWN oraz naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił również udział Wielkopolski w wielkim dziele rozwoju PRL. Na zakończenie życzył wszystkim wyróżnionym osiągnięć w życiu zawodowym, społecznym i w wodzenia w życiu osobistym.

Następnie Marian Spychalski udekorował działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi. Order Sztandaru Pra-

Delegacja Komsomołu w Polsce

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych przybyła w piątek do Warszawy na obchody jubileuszu 25-lecia Polski Ludowej delegacja Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży z I sekretarzem KC Komsomołu — Jewgieniem Tiażelnikowem. (PAP)

Walentyna Tierieszkowa gości na Wybrzeżu

Piątek był czwartym dniem wizyty w Polsce i drugim dniem pobytu w Gdańsku delegacji Komitetu Kobiet Radzieckich z Walentyną Nikolajewą-Tierieszkową.

Goście w godzinach popołudniowych złożyli wizytę w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Następnie delegatki były podejmowane przez organizację rodzin wojskowych Marynarki Wojennej.

Wieczorem Walentyna Tierieszkowa wraz z pozostałymi delegatkami była gościem młodzieży wojskowej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Nagrody Poznania i województwa za upowszechnianie kultury

Dzisiaj w Sali Odrodzenia poznańskiego ratusza w obecności władz partyjnych, państwowych i społecznych oraz za granicę delegacji z Charkowa i Cottbus nastąpi uroczyste wręczenie nagród miasta Poznania i województwa za upowszechnianie kultury w 1968 r.

Przyznano 10 nagród indywidualnych i 3 zespołowe. Wśród nagrodzonych są działacze społeczni, robotnicy, aktorzy, bibliotekarze, plastycy — ludzie, którzy mają ogromne zasługi w szerzeniu polskiej kultury.

NAGRODY INDYWIDUALNE:

Witalis Dorażala — kierownik artystyczny Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, dyrygent chóru męskiego „Arion” przy Pałacu Kultury, dyrektor Ogniska Artystycznego w Poznaniu.

Konrad Drzewiecki — choreograf Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Jeden z czołowych choreografów polskich.

Ryszard Gardo — muzykolog, kierownik muzyczny poznańskich teatrów, twórca oper czołowych muzycznych do większości spektakli teatralnych w Poznaniu. Od wielu lat związany z teatrami Poznania i województwa poznańskiego.

Antonina Kawecka — solistka Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu.

Romuald Krygier — kierownik Powiatowej i Miejskiej Bi-

65 wycieczek

Polonia odwiedza stary kraj

W br. odwiedza stary kraj rekordowa liczba Polaków mieszkających na całym świecie. Do połowy lipca przyjęli my 65 wycieczek z zagranicy. Aktualnie przebywa w Polsce ok. 20 tys. gości polonijnych. Część z nich rozejrzała się do swych krewnych, część zwiedza miasta Polski północnej i południowej.

W Rzeszowie od 1 lipca przebywa 16 zespołów artystycznych, m. in. z Francji, Belgii, NRF, Czechosłowacji, Węgier — łącznie ok. 400 osób. Wezmą oni udział w światowym festiwalu młodzieży polonijnej, który odbędzie się w dniach 20—22 lipca. (PAP)

Delegacje zagraniczne na uroczystościach w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Program pobytu przewiduje w niedzielę, 20 bm. udział delegacji z Charkowa w wielkim wiecu społeczeństwa w Gnieźnie oraz zwiedzanie nowo otwartych tam zakładów produkcyjnych. Goście z Brna pojadą do Leszna, gdzie zwiedzą Muzeum Regionalne, miasto, centrum szybocowe i ośrodek wypoczynkowy w Boszkowie. Delegacja złoży także kwiaty pod pomnikiem J. A. Komenskigo. Natomiast delegacja z Cottbus uda się do Pili na spotkanie z władzami miejscowymi i zwiedzi miasto. Później goście przejadą do Chodzieży by uczestniczyć w otwarciu amfiteatru i gale w tym koncercie z tej okazji.

Poniedziałek przeznaczono na zwiedzanie nowych dzielnic mieszkaniowych Poznania i muzeów naszego miasta. a w dniu 22 bm. goście wyjadą do Kórnik i Rogalina.

Delegacje z Charkowa i Cottbus opuszczają nasze miasto w środę w godzinach rannych. Delegacja z Brna ma się zatrzymać do 25 bm. (c)

Można jeszcze nabywać losy Loterii ZMW

Organizatorzy Wielkiej Loterii Związku Młodzieży Wiejskiej podają do wiadomości, że ze względu na wzrost zainteresowania Loterią w ostatnich dniach, losowanie głównych nagród nie odbędzie się 22 lipca br., lecz 19 października br.

Sprzedaż losów została przedłużona do dnia 30 września br. Losy do nabycia w kioskach Ruchu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Nowa wymiana ognia w dolinie Jordanu

W czwartek wieczorem doszło do nowej wymiany ognia z moździerzy i karabinów maszynowych między wojskami izraelskimi i jordańskimi w rejonie miejscowości Al Man szeih w północnej części doliny Jordanu. Rzecznik armii jordańskiej stwierdził, że po stronie jordańskiej nie było żadnych ofiar.

Partyzanci arabscy obrzucili w czwartek granatami izraelski samochód wojskowy w centrum Gazy na terenach okupowanych.

Opublikowany w czwartek wieczorem komunikat dowództwa armii wyzwolenia Palestyny stwierdza, że w ciągu ostatnich 48 godzin komandosi z „Al Asifa” przeprowadzili szereg operacji przeciwko wojskom izraelskim w dolinie Jordanu. Partyzanci zniszczyli trzy ośrodki wypoczynkowe armii izraelskiej w Um Udra, 2 gniazda moździerzy i jedno gniazdo karabinu maszynowego, a także spalili 3 izraelskie pojazdy wojskowe. (PAP)

Marian Spychalski udekorował zasłużonych działaczy Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1.

ski, B. Nowicki, C. Osiański, M. Roszczyk, S. Słoiński, W. Staszak, J. Szukała i L. Wawrocki. 15 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi, 11 Srebrne i 3 Brązowe.

W imieniu odznaczonych podziękował I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski.

W Prezydium Rady Narodowej Poznania zasłużyli pracownicy rad narodowych oraz niektórych przedsiębiorstw podległych otrzymali wcześniej odznaczenia państwa. Do zebranych przemówił przewodniczący J. Kusiak. 250 pracowników otrzymało odznaczenia państwowe, 48

Dzisiaj uruchomienie wytwórni w Policach

Dzisiaj zostanie oddana do rozruchu technologicznego wytwórnia kwasu siarkowego w budowlanych Zakładach Chemicznych „Police” koło Szczecina. Wytwórnia jest pierwszym wydziałem pierwszego etapu budowy zakładów.

W wyniku realizacji zobowiązań podjętych na czesie V Zjazdu PZPR i 25-lecia Polski Ludowej, uruchomiona zostanie ona na 5 miesięcy przed terminem. Wytwórnia wyprodukuje jeszcze w tym roku 100 tys. ton kwasu siarkowego. (PAP)

„Apollo 11” mknie do Księżyca

Dokończenie ze str. 1

dział Armstrong — konkurować z zawodowymi reporterami telewizyjnymi.

A oto fragmenty rozmowy prowadzonej między Armstrongem a ośrodkami kontroli lotu w Houston, w czasie drugiej z audycji telewizyjnych:

OSRODEK: opisz więc co widzisz.

ARMSTRONG: widzę Alaskę, część Kanady, Stanów Zjednoczonych, Meksyku i Ameryki Środkowej. Widać formacje chmur nad wybrzeżem zachodnim Stanów Zjednoczonych i Kalifornią.

OSRODEK: powiedz coś więcej o tych chmurach.

ARMSTRONG: nad południowym Meksykiem i strefą zwrotnikową jest kilka znacznych koncentracji chmur. Widać je także nad środkowymi Stanami. Są to prawdopodobnie chmury burzowe.

OSRODEK: A co z kolorami? Jak je rozróżniać?

ARMSTRONG: Z tej odległości nie można odróżnić kolorów, różni się tylko jasność. Widać niebieskie, podczas gdy kontynenty przybrały teraz odcień szary. Gdzieś widać także brązowe plamy.

Kamera następnie ukazuje wnętrza kabiny kosmicznej. Bardzo metodycznie, trzej kosmonauci opisują swe czynności. Aldrin wykonuje kilka „ćwiczeń gimnastycznych” aby zademonstrować możliwości ludzi w stanie nieważkości.

Jak podała komunikaty NASA, między załogą statku „Apollo”, a punktem docelowym — lotem w Houston toczy się dyskusja, doty-

cząca pewnych zmian w programie eksperymentu. Przewidziano bowiem, że dwaj astronauta, tj. Armstrong i Aldrin, po wylądowaniu na powierzchni Księżyca w niedzielę o godz. 20 min. 23 GMT udamy się na kilkugodzinny spacer, a sam pojazd opuścza dopiero w poniedziałek rano. Astronauta uważała się za zbyt podekscytowaną, aby móc wypocząć lub zasnąć i wolała wyprawa na powierzchnię Księżyca odbyć bezpośrednio po lądowaniu.

Na razie jeszcze nie zapadła decyzja, czy postulat astronautów zostanie uwzględniony i czy w programie zajdą jakieś zmiany.

Według wiadomości, przekazanej przez Agencję Reutera z ośrodka lotów kosmicznych w Houston, NASA uzyskała ze strony Związku Radzieckiego zapewnienie, iż obecny lot radzieckiej stacji automatycznej „Luna-15” nie będzie w żadnym wypadku kolidował z lotem „Apollo-11”.

W sobotę około godz. 4.30 czasu warszawskiego pojazd kosmiczny ma wejść w strefę przyciągania Księżyca — inaczej mówiąc w strefę, w której grawitacja księżycowa będzie nań działać silniej niż ziemską i zacznie znów przyspieszać swój lot.

Jedno z towarzyszących ubezpieczeniowych oświadczyło, iż każdy z 3 kosmonautów „Apollo-11” został ubezpieczony na sumę 10 tys. dolarów. Sumy te zostaną wypłacone rodzinom, jeśli astronauta poniesie śmierć w czasie wyprawy, ale nie nastąpi to w wypadku, gdyby zostali oni porwani przez istoty z innych planet lub gdyby odmówili powrotu z Księżyca. (PAP)

Dekoracja działaczy w Belwederze

Dokończenie ze str. 1.

Państwa w uznaniu za waszą pracę, wasze zasługi i wasz dorobek w 25-lecie Polski Ludowej. Wśród jest wielu takich, którzy 25-lecie Polski Ludowej wiąże równocześnie ze swoją biografią ostatniego ćwierćwiecza: bezpośrednio od pierwszych chwil powstania Polski Ludowej, u jej kolebki — zakładali, cegielka po cegielce, fundamenty wielkiego gmachu, który po 25-leciu został wzniesiony, a jaki — wszyscy widzimy. Ci chyba najlepiej rozumieją ten 25-letni okres, który przeszliśmy. Mają oni największą możliwość i skalę porównawczą tego co było, od czego zaczynaliśmy — z tym co jest obecnie.

Lista odznaczonych

ORDEREM BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ odznaczeni zostali:

Ryszard Strzelecki — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Bolesław Jaszczuk — członek Biura Po-

litycznego, sekretarz KC PZPR, Władysław Krucek — członek Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, Piotr Jaroszewicz — zastępca członka Biura Politycznego, wiceprezes Rady Ministrów, Wojciech Jaruzelski — członek KC PZPR, minister obrony narodowej, Eugenia Krassowska — członek Rady Państwa, członek Prezydium CK SD, Antoni Korycki — członek prezydium NK ZSL, Lech Kobylński — dyrektor Instytutu Okrętowego Politechniki Gdańskiej, Marian Morawski — kierownik działu zakładów imienia Marchlewskiego w Łodzi, Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, Antoni Rogucki — dyrektor naczelny „Petrobudowy” w Płocku.

ORDER SZTANDARU PRACY I KLASY otrzymali:

Stanisław Kociolek — członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Jan Szydlak — z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Michał Grendys — sekretarz CK SD, Wiktor Albrecht — kierownik Wydziału Naukowo-Badawczego w Zakł. Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie, Jan Andrzejewski — st. chlew mistrz w PGR Raciniewo, woj. Bydgoszcz, Stanisław Babista — górnik strzałowy kopalni „Niwka-Modrzejów” woj. katowickie, Karol Banet — poczmistrz w Zakł. Przem. Welnia im. Hanki Sawickiej w Bielsku — Białej, Mieczysław Bekeski — ślusarz narzędziowy w warszawskiej Druce, Henryk Cieśluk — z-ca Prokuratora Generalnego, Jan Czapla — generał dywizji, I zastępca szefa GZP, Franciszek Gumnior — rencista z O-pola, Jan Huss — przewodniczący WKZZ w Rzeszowie, Zofia Jaroszeńska — aktorka, profesor w Państw. Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie, Ludwik Jaworski — dyrektor liceum w Augustowie, Tadeusz Krawiec — profesor w Lublinie, Marian Łuczkiwicz — st. mistrz w Fabr. Samochodów Ciężarowych Starachowice, Czesław Michalak — kierownik Wydz. Prototypowni „Pafawag” Wrocław, Aleksander Mul — przewodniczący ZG ZZ Prac. Służby Zdrowia, Witold Polne — z-ca dyr. w Urzędzie Morskim woj. gdańskie,

Kazimierz Stępniewski — mechanik okrętowy w PZM woj. szczecińskie, Kazimierz Świąła — minister spraw wewnętrznych, Jan Tomasiak — z-ca dyrektora w Obw. UPT Warszawa, Wacław Tułodziecki — wiceprzewodniczący CRZZ, Mikołaj Ulanicki — kierownik Wydz. Produkcji w Stalowej Woli, Wiktor Zyzik — kierownik oddziału walcarek w hucie „Pokój”.

ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY odznaczony został m. in.:

Stefan Olszowski — sekretarz KC PZPR.

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ORODZENIA POLSKI otrzymał m. in.:

Bronisław Szaj — starszy mistrz produkcji w Zakł. Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ORODZENIA POLSKI otrzymały m. in.:

Cecylia Kaczmarek — krakowianka w Fabryce Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, Danuta Wawrzyńczyk-Szplīt — inż., przew. WKZZ Poznań. (PAP)

U Thant opuścił szpital

Sekretarz Generalny ONZ, U Thant opuścił w piątek nowojorską klinikę chirurgiczną, gdzie poddał się w zeszłym tygodniu zabiegowi chirurgicznemu.

U Thant udał się do domu na rekonwalescencję. (PAP)

Najazd turystów zagranicznych na Rumunię

Rumuni przeżywają obecnie prawdziwy najazd turystów zagranicznych — ze wszystkich krajów Europy. Największy ruch panuje na drogowym przejściu granicznym Oradea, łączącym Węgry z Rumunią. Po stronie węgierskiej tworzą się kilometrowe zatory samochodów osobowych oczekujących na odprawę. Najwięcej jest turystów czechosłowackich. Rumuńska służba graniczna pracuje sprawnie i szybko, jednak goście muszą w Oradei oczekiwać na odprawę po kilka godzin.

Olbrymi ruch turystyczny panuje w Bukareszcie i oczywiście na rumuńskim wybrzeżu Morza Czarnego. (PAP)

Dałsze meldunki o realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych

Imponująco przedstawia się lista podjętych z okazji 25-lecia PRL czynów produkcyjnych i społecznych przez załogi poznańskich zakładów pracy. Do chwili obecnej większość tych zobowiązań została już wykonana, przy czym w dalszym ciągu trwa realizacja uchwał rad zakładowych i samorządów robotniczych zmierzająca do pełnego wywiązania się i przekroczenia podjętych zadań.

Zobowiązania Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących stanowią łączną wartość 3 462 tys. zł. Do dnia 30 czerwca br. wykonano je w 54 proc. W produkcji towarowej zobowiązania te wynoszą 2 100 tys. zł (wykonanie — 40,7 proc.), w dodatkowej produkcji usług i narzędzi — 435 tys. zł (wykonanie — 76 proc.). Z podjętych dla dzielnicy czynów społecznych w ilości 8 tys. roboczogodzin, wykonano 2 700 roboczogodzin, tj. 34 proc.

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra” podjęły zobowiązania produkcyjne wartości 2 004 tys. zł, w tym na eksport 924 tys. zł. W chwili obecnej wykonanie obejmuje 180 tys. zł dla eksportu i 649,6 tys. zł dla rynku krajowego. Czynny społeczne podjęte w wysokości 50 tys. zł, wykonano na sumę 31,5 tys. zł, w czym mieszczą się również ufundowane dla sierot z zakładowego funduszu bezosobowego 3 książeczki mieszkaniowe z wkładem po 18 tys. zł każda. Zobowiązania produkcyjne obejmują m. innymi: wykonanie na eksport baterii 6F100 i ogniw R-6 oraz na rynek wewnętrzny ogniw R-6 i baterii 6F22, przy czym godny podkreślenia jest fakt, że zadania te zostały już w pełni wykonane.

Zobowiązanie wzrostu wydajności pracy i zwiększenia produkcji na sumę 2690 tys. zł, podjęła załoga Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Teletra”. Do 10 bm. zobowiązania te wykonano na sumę 3 455 tys. zł przekraczając pierwotne założenia; z czynów społecznych planowano na sumę 50 tys. zł wykonano już prace wartości 17 562 zł. Zadania te obejmują głównie prace porządkowe terenu wokół zakładu, prace na rzecz miejskich ośrodków wypoczynkowych itp.

Żałoga Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” podjęła zobowiązania wartości 2 014 tys. zł i czynny społeczne wartości 20 775, przy czym na dzień 30. VI br. wykonano odpowiednio 77,6 proc. i 61,7 proc. tych zobowiązań. Czynny produkcyjne obejmują wyprodukowanie potrzebnego i poszukiwanego na rynku leku ESCULAM, CAPFPLEKS oraz Capszeli i Rosavitu wartości 1 563 566 zł. W czynach społecznych nastąpiło przygotowanie i urządzenie punktu wyborczego nr 11 dla Dzielnicy Poznań — Stare Miasto prace porządkowe w Parku Przyjaźni na Cytadeli, a dla zakładu: prace wokół nowego gmachu fabryki leków. (tab)



Moment dekoracji przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — J. Kusiaka. Fot. — K. Przychodzki

J. Sisco w Sztokholmie

W czwartek wieczorem przybył do Sztokholmu zastępca sekretarza stanu USA Joseph Sisco. Przeprowadził on rozmowę ze specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, amb. Gunnarem Jarringiem. (PAP)

Samolot USA zgubił rakietę nad Japonią

Amerykański samolot myśliwski typu „Phantom” podczas lotu szkoleniowego w piątek zgubił rakietę typu „powietrze-powietrze” podczas przelotu nad północnym obszarem w środkowej części Japonii.

Losowanie premii pieniężnych

Ostatnio odbyło się kolejne losowanie premii przypadających na premiowe obligacje książeczki oszczędnościowe PKO, wystawione na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego. Wyniki losowania są następujące: premie w wysokości 200% przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbą — 559; premie w wysokości 100% przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkie numery losów zakończone liczbami — 941, 951; a premie w wysokości 50% przeciętnego wkładu wylosowane zostały za wszystkie numery losów zakończone liczbami: 087, 092, 354, 369, 439, 487, 504, 568, 627, 738, 784 i 901. (na)

Początek dała reforma

Gdy w końcu maja 1945 roku wróciłem z obozu jeńców wojennych w Niemczech — było już po wszystkim, chociaż elementy burżuazyjno-obszarnicze nie rezygnowały jeszcze z walki. Ziemia obszarowa w Wielkopolsce po dzielona między robotników folwarcznych, między bezrolnych i małorolnych chłopów, niektóre majątki zatrzymane w całości jako przyszłe ośrodki kultury agro i zootechnicznej. Reforma z prawdziwego zdarzenia, jaką był zdolny przeprowadzić tylko lud wiejski z inicjatywą i pod przewodnictwem klasy robotniczej, reforma zapowiedziana w Manifestie Lipcowym i zarządzona historycznym dekretem PKWN.

Dzięki tej reformie stworzono w naszym województwie 103 tysiące nowych gospodarstw średniorolnych, objętych przez byłych robotników folwarcznych, spośród których wielu po przełamaniu początkowych trudności ekonomiczno-technicznych i organizacyjnych — stało się wzorowymi gospodarzami, mistrzami urodzajów, działaczami społeczny mi. Ponadto z reformy rolnej uzupełniono ponad 16 tysięcy gospodarstw karłowatych do wielkości 7—10 hektarów, a 4500 średniorolnych gospodarzy powiększyło swoje arealy do 12—15 hektarów. Trzeba również pamiętać o tym, że dzięki odzyskaniu ziemi ojców nad Nysą i Odrą 41 640 rolników z Wielkopolski objęło na tych terenach opuszczone przez Niemców gospodarstwa rolne.

Nie można powiedzieć, żeby rewolucja agrarna w Wielkopolsce owego przełomowego roku, przebiegała bez wahań, oporów i obaw. Szeptana propaganda świeciła wówczas swoje triumfy, powodując zamieszanie w głowach prostych ludzi. Modny był w tym czasie „biały koń” gen. Andersa i zapowiedzi trzeciej wojny. Gdy po powrocie odwiedzałem w maju i czerwcu swoich licznych krewnych, powinowatych i znajomych, dziwno się, że wróciłem ze strefy amerykańskiej w Niemczech. „Mogłeś zobaczyć trochę i przyjechać razem z Andersem” — mówiono.

Na początku lipca owego roku, jako członek Wojewódzkiej Komisji Osiedleńczej (jeszcze w mundurze wojskowym), zjechałem do pewnej wsi, zapytano mnie po prostu, że jeżeli przyjechałem odbierać ziemię z parcelacji, to oni, parcelanci, proszą tylko o jakieś odškodowanie za włożoną pracę, za siewy i pielęgnację roślin. Moje oświadczenie, że jest akurat odwrotnie, że przyjechałem, aby ich umocnić na posiadanej ziemi, wywołało szczere zado-

wolenie na twarzach rozmówców. Ale co tu ukrywać nie brakowało na wsi wielkopolskiej także nastawienia negatywnego.

Mówiono wówczas w rozmowach prywatnych nie inaczej jak „my” i „oni”. My — to znaczy mieszkańcy wsi, rolnicy, rzemieślnicy, urzędnicy starej daty. Oni — to znaczy partia, rząd. Takie pojęcia i terminy pokutowały na wsi przez kilka lat. Przełomu dokonał w istocie rzeczy sam Mikołajczyk, który po ucieczce na zachód, zaczął wygłaszać przez radio poglądy sprzeczne z najżywciozniejszymi interesami naszego kraju. Całkowity zaś przełom w umysłach wielu ludzi na wsi dokonał się faktycznie po październiku 1956 roku, ukoronowanym wspólnymi uchwałami KC PZPR i NK ZSL w sprawie nowej polityki rolnej.

Ludzie dawniej stroniący od wspólnych rozważań na tematy publiczne, lokalne czy też ogólnokrajowe, zaczęli radzić, podpowiadać swoim władzom gromadzkim, powiatowym, wojewódzkim. Nie mogło być zresztą inaczej. Fakty bowiem mają zawsze i wszędzie najlepszą wymowę.

Pamiętam, jesienią 1947 roku pojechałem do jednej z pierwszych wówczas zelektryfikowanych wsi, do Boguniewa w powiecie obornickim. Z jaką dumą pokazywali mi rolnicy transformator, żarówkę w mieszkaniach, wyłączniki, pierwsze dwa we wsi motorki elek-

tryczne, z których jeden akurat poruszał młocarnię szerekobitną, drugi piłę tarczową przy obróbce drewna w warsztacie kołodziejskim.

Dzisiaj, kiedy 80 procent zagród wiejskich w naszym województwie jest już zelektryfikowanych, (a do końca następnej pięcioletki będą wszystkie), rzecz staje się normalna, nie budząca nigdzie sensacji.

Przyznaję, że w Boguniewie po raz pierwszy skojarzyła mi się teza Lenina o socjalizmie i elektryfikacji z praktyczną rzeczywistością. Bo przecież w okresie międzywojennym można było na palcach jednej ręki policzyć zelektryfikowane wsie.

Poza reformą rolną i elektryfikacją, jest jeszcze trzeci doniosły fakt, zrealizowany na wsi w okresie naszego 25-lecia — mechanizacja.

W roku rewolucji agrarnej pracowało na polach Wielkopolski ogółem 400 traktorów, w 1955 ponad pięć tysięcy. Snopowiązałki należały do rzadkości, a kombajny zbożowe, jeśli się gdzieś pokazały z importu, wzbudzały nie lada sensację. W bieżącym roku na tomiast stanie na naszych polach do żniw i innych robót polowych — 30 tysięcy ciągników rolniczych, 15 tysięcy snopowiązałek, 1200 kombajnów zbożowych i wiele, wiele inne go sprzętu mechanicznego. I co najważniejsze, znaczna większość tych wszystkich maszyn wyprodukowana została w kraju. Czy to nam nie mówi?

Te trzy fakty zostały wybrane spośród wielu, wielu innych, których tu nie sposób omawiać, aby uzmysłowić nam wszystkim jakie rozmiary przybrała rewolucja polska w ogóle, a na odcinku rolnictwa w szczególności.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

802 mln. zł nadwyżki

Przemysł w I półroczu

Realizacja uchwał II Plenum KC PZPR wyraźnie zaktualizowała założenia. Wstępne dane statystyczne za 6 miesięcy wskazują, że w porównaniu z analogicznym okresem ubr., produkcja globalna przemysłu społecznego w Wielkopolsce wzrosła o 9,8 procent (w Poznaniu 7,2 i w województwie 11,3), a więc przekroczyła planowany poziom. Nadwyżka produkcji towarowej ma wartość 802 mln zł.

Zatrudnienie w społecznym przemyśle wzrosło w omawianym okresie o 4,7 procent (w Poznaniu 3,3 i w województwie — 5,5), a więc utrzymało się w planowanych rozmiarach. Nie znamy jeszcze wzrostu płac w przemyśle. Z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że w całej gospodarce Wielkopolski wzrosły one o 3,6 procent. Należy przypuszczać, iż w przemyśle rosły one nieco szybciej.

Wydatki na inwestycje zmalały w omawianym okresie o 4,4 procent lecz podstawowa produkcja budowlana wzrosła o 6,7 procenta. Niepokoje spadek (o 7,9 procenta) zakupów maszyn i urządzeń, gdyż potrzeby naszych fabryk w tej dziedzinie są olbrzymie.

Jednak w sumie sytuacja nie jest zła. Uzyskane w I półroczu przekroczenie planu produkcji, dodane do nadwyżek uzyskanych w latach poprzednich, powiększa możliwości przedterminowego wykonania globalnych zadań bieżącej 5-latki. Gdyby tak jeszcze odrobić niedobory asortymentowe, szczególnie w produkcji przemysłu elektromaszynowego, oraz uzyskać wyraźniejsze postępy we wzroście wydajności pracy i obniżeniu kosztów wytwarzania — to sytuacja byłaby dobra. Niestety, w wydajności i kosztach — przełomu nie widać. (pch)

bycia pewności co do tożsamości personalnej między Alfredem Hartmannem i Alojzym Twardeckim konieczne było sprowadzenie do Polski zwiastującej, że stosunek adopcji w roku 1948 jeszcze nie istniał; umowa o adopcji z 5. 8. 1948 r. została potwierdzona sądowo dopiero 13. I. 1949 r., nabywając tym samym mocy obowiązującej. Również mało mogło stwierdzić w sprawie tożsamości między obydwojma chłopcami Polski Czerwony Krzyż i francuskie władze wojskowe — francuska policja bezpieczeństwa przesłuchiwała obecnego przybranego ojca Binderberga już 23. 2. 1948 r.

Ze względu na dalsze powody zaprzeczające tożsamości personalnej Sąd powołuje się na swe pismo z dn. 4. 7. 1952 r.

Poza tym według obowiązującego niemieckiego prawa Sąd nie miałby pełnomocnictwa do żądania przez Panią anulowania umowy i przysposobieniu dziecka nawet wtedy, gdy dla pewności Sąd zostało stwierdzone, że adoptowane dziecko — Alfred Hartmann jest Pani zaginionym synem Alojzym Twardeckim: Gdyby nawet w przypadku dziecka niemieckiego małżeństwa Binderberger chodziło o dziecko obywatela polskiego, to miarodajnym byłoby zgodzie z § 22 E.G.-B.G.B. niemieckie prawo rodzinne, a sprawa należałaby do kompetencji właściwego miejscowego sądu opiekuńczego, oceniając adoptujące dziecko małżeństwo posiadało w okresie ogłoszenia decyzji potwierdzającej umowę adopcyjną — 13. I. 1949 r. — obywatelstwo niemieckie... Przysposobienie dziecka jest zgodne z § 1756 Abs. 2 B.G.B. prawomocne, nawet jeśli Pani jest matką tego dziecka. Ponieważ według tego przepisu adopcja pozostaje obowiązująca nawet wtedy, gdy przy zatwierdzeniu umowy o adopcji błędnie przyjęto, że matka dziecka trwale nie jest w stanie złożyć oświadczenia lub jej miejsce zamieszkania trwale nie jest znane. A tak by było rzeczywiście, gdyby Pani była matką dziecka.

Niewyciężony Wietnam

„Powstań bohaterze, ludu Południa, Powstań, nieulekły w obliczu burz i nawałnic. Przysięgnij ratować Ojczyznę, Przysięgnij wytrwać do końca”. (z hymnu NFW)

Już przeszło osiem lat trwa na południu od 17 równoleżnika bohaterska walka o ratunek ojczyzny podjęta przez tysiące bojowników — robotników i chłopów, studentów i mnichów, katolików i komunistów. Bojownicy są wszędzie — przeprawiają się przez góry, walczą nad deltą Mekongu, zapuszczają się na przedpola Sajgonu budząc popłoch w pałacach marionetkowych generałów. Z niebyszym męstwem i hartem ducha wytrzymują ataki potężnej machiny wojennej największego państwa imperialistycznego, którego wojska, naruszając Układy Genewskie z lipca 1954 roku, wylądowały na ziemi Południowego Wietnamu, aby stworzyć w tym kraju „bastion antykomunizmu”.

Atakują też sami, coraz gwałtowniej i coraz skuteczniej, zmuszając korpus ekspedycyjny USA do stosowania coraz częściej strategii obronnej zamiast ofensywnej, o czym świadczy opracowanie w końcu ubiegłego roku planów „oczyszczania i utrzymywania” oraz „głębokiej obrony”. Armia wyzwolenicza kontroluje już ponad 2/3 obszaru kraju. Sprawiedliwa walka narodu wietnamskiego budzi podziw i uznanie całej postępowej ludzkości i skłania do refleksji nawet te koła polityczne, którym obca jest ideologia Narodowego Frontu Wyzwolenia. Już w ubiegłym roku rząd szwedzki — który przed kilku miesiącami uznał oficjalnie Demokratyczną Republikę Wietnamu — stwierdził ustami swego premiera, Tage Erlandera, że „narod wietnamski powinien mieć prawo do niepodległości narodowej i społecznego wyzwolenia, co jest niemożliwe w warunkach panowania junty wojskowej i pogrążenia kraju w ośłotani wojny”.

Decydujący wpływ na dalszy rozwój sytuacji w Wietnamie wywarło utworzenie Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu. W sensie politycznym utworzenie tego rządu reprezentującego wszystkie siły patriotyczne kraju przyczyniło się do dalszego umocnienia jednoci tych sił i zapewnił jeszcze sprawniejsze kierowanie walką na froncie wojskowym, politycznym i dyplomatycznym. W sensie moralnym — świadomość posiadania własnego rządu, świadomość konsolidacji i ujednolicenia władzy dla narodu wietnamskiego ogromny bodziec, który jeszcze bardziej zmobilizuje go do kontynuowania walki aż do zwycięstwa.

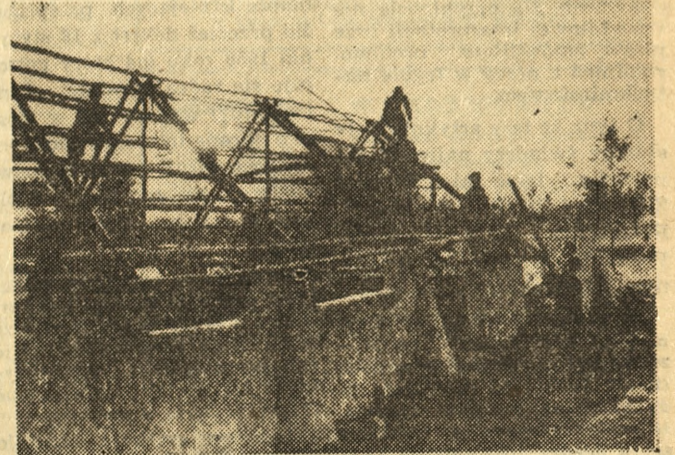
Rząd Stanów Zjednoczonych dotychczas jednak nie wyciąga właściwych wnio-

sków ani ze swej klęski woj-skowej, ani z nowej sytuacji politycznej w Wietnamie Południowym. Rokowania pa-ryskie nie posuwają się na-przód, mimo że przedstawiciele Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego wykazują maksimum dobrej woli w poszukiwaniu słusznego rozwiązania na podstawie 10-punktowego programu globalnego uregulowania konfliktu. Dokonana w wyniku ostatnich rozmów Nixon—Thieu redukcja korpusu ekspedycyjnego USA nie zmniejsza nasilenia działań wojennych, nie obejmuje bowiem najważniejszych, najbardziej niszczących formacji. Poza tym uzgodniono z Thieu plany stop nowego przeczucania ciężaru działań zbrojnych na barki sajgońskiej kliki — świadczą

o dążeniach do „wietnamizacji” wojny, co w ostatecznym rachunku prowadziłoby do tych samych rezultatów. Wiadomo bowiem, że grupa Thieu—Ky nie reprezentuje nikogo i nie istniałaby ani chwili bez wojskowego i politycznego poparcia Stanów Zjednoczonych.

„Przybyliśmy tu w imię pokoju dla całej ludzkości” — brzmią słowa napisu umieszczonego na plakiecie, która ma się znaleźć na powierzchni Księżyca. Temu pięknemu posłaniu, które mężna trójka amerykańskich kosmonautów zaniesie na Srebrny Glob, przeczy działanie rządu Stanów Zjednoczonych. Powinien o pamiętać, że pokój dla ludzkości oznacza również pokój dla bohaterskiego narodu wietnamskiego, uznanie jego prawa do ojczyzny i samostanowienia.

(m. J.)



W miasteczkach i wsiach Demokratycznej Republiki Wietnamu trwa intensywna praca przy odbudowie domów zniszczonych przez amerykańskich agresorów. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy odbudowano z ruin ponad 10 tysięcy domów mieszkalnych. CAF — ADN

Po starcie na Księżyc

CZŁOWIEK I AUTOMAT

W astronautyce szybkość odgrywa decydującą rolę. Jest ona nieodzownym warunkiem odzwierciedlenia siły własnej planety — potrzebna jest przecież zawrotna prędkość przeszło 11 km/sek. w pobliżu powierzchni Ziemi, aby opuścić ją na zawsze. Przy tak wielkiej prędkości człowiek nie nadąza już z regulacją urządzeń, jakie umożliwiają lot kosmiczny i gwarantują jego przebieg prawidłowy i bezpieczny. Automat — i to nie proste urządzenie mechaniczne, a skomplikowany układ mechaniczno-elektroniczny, sprzężony z maszyną cyfrową odgrywającą rolę protezy mózgu ludzkiego — spełnia decydującą rolę w praktycznej realizacji lotów kosmicznych.

Wprawdzie jeden z amerykańskich astronautów, wyjaśniając, dlaczego w Stanach Zjednoczonych daje się pierwszeństwo lotom załogowym przed lotami urządzeń bezzałogowych, wyraził się, że „człowiek dzięki swemu mózgowi stanowi najtańszą maszynę cyfrową, jaką agencja NASA może wysłać na Księżyc”. Jednakże stwierdzenie to ma tylko wartość względną. Oczywiście biorąc pod uwagę doskonałość mózgu ludzkiego — nie jako spichrza informacji, lecz jako układu zdolnego do podejmowania decyzji w najtrudniejszych i najbardziej zaskakujących warunkach, zupełnie nieprzewidywalnych jakimkolwiek programem — należy uważać człowieka jako najkorzystniejsze urządzenie cybernetyczne, jakie przy danym koszcie rakiety, statku kosmicznego i szkolenia można wysłać w przestrzeń poza Ziemię. Nie bierze się w tym wypadku jednak pod uwagę tego, iż w każdym razie człowiek — to nie maszyna i że w zasadzie cena krwi ludzkiej jest nieskończenie większa, niż cena jakiegokolwiek najdosko-nalszego automatu.

Oczywiście, w ubiegłych stuleciach i dziesięcioleciach człowiek nieraz ryzykował swe życie dla osiągnięcia szczytnych i nie zawsze dla zwykłego człowieka zrozumiałych, a przecież istotnych celów. Ludzie wyprawiali się do bie-

gunów i zdobywali najwyższe szczyty świata — ludzie, a nie ich urządzenia. Nie można jednak zapominać, że nawet dziesiątki lat temu automatyka i technika w ogóle nie stały na takim poziomie, by można było dokonać wyprzedzenia przy użyciu środków samych technicznych. Na Crome-lungne (M. Everest) czy do Biegu na Południowego nie można było wysłać automatu. A poza tym ludzie mieli w tym wypadku zawsze jakiś kontakt, chociażby nader nikły, ze swoim własnym światem.

Dziś sytuacja się zmienia, dzięki fantastycznym osiągnięciom astronautyki — dosłownie w ciągu ostatniego dziesięciolecia — człowiek tak opłynał budowę i eksploatację automatów, na odległość nawet setek milionów kilometrów, że nie stoi na przeszkodzie, aby ją wykorzystywać przy każdej okazji, jaka się nadarzy, a zwłaszcza przy takich sytuacjach, które w pełni nie tylko usprawiedliwiają stosowanie aparatów zamiast człowieka, lecz wręcz za tym przemawiają.

W astronautyce amerykańskiej panuje specyficzna sytuacja. Program APOLLO znajduje się niejako u półmetka, pozostanie do wykonania jeszcze około 10 lotów na Księżycowi, czy na jego powierzchnię. Tego rodzaju przedsięwzięcia wymagają jednak bardzo długofalowego planowania. Już dziś należy zdecydować, co będzie się robić w latach osiemdziesiątych. Sześciu lotów APOLLO-11 ma stanowić nieodpartą argumentację za kontynuowaniem programu lotów załogowych na inne ciała niebieskie. Istnieje bowiem wielu przeciwników takiego programu, którzy jest niewatpliwie znacznie kosztowniejszy od programu lotów bezzałogowych i nie może być tak wielostronny, zwłaszcza jeżeli chodzi o poznanie planet, jak program takich lotów zautomatyzowanych próbników.

Nie jestem oczywiście światowym ekspertem w zakresie astronautyki i lotów kosmicznych człowieka. Głos mój

Dokończenie na str. 4

DR OLGIERD WOLCZEK

A LO J Z Y T W A R D E C K I

Szkola ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Na podstawie porównania fotografii przedłożonych przez Panią i przez przybranego ojca nie stwierdzono nawet podobieństwa między przedstawionymi na zdjęciach chłopcami. Co prawda fotografie przekazane przez Panią z trudem nadają się do wykazania podobieństwa, ponieważ nie są zdjęciami paszportowymi. 10 maja 1950 r. odbyła się w obecności urzędnika rządu krajowego Nadrenii-Palatynatu wizja lokalna, przeprowadzona na podstawie jednego z nadesłanych przez Panią zdjęć przez francuskiego przedstawiciela IRO, Mr. Riette w pokoju dyrektorskim nazwem w Koblencku, do którego uczęszcza Alfred Hartmann. Wszyscy biorący udział doszli do końcowego wniosku, że w przypadku Alfreda Hartmanna nie chodzi o poszukiwanego przez Panią chłopca. Poza tym stwierdzono u porównywanych osób różne ukształtowanie małżowiny usznej. Również pozostałe urzędy i organizacje, zajmujące się tą sprawą, które jako przedstawiciele interesów polskich cieszą się zaufaniem Pani zaufaniem, nie doszły do pozytywnego dla Pani rezultatu: pismo Pani w swym liście z 16. 7. 52 r., że Polska Misja Wojskowa w Berlinie odwiedziła Alfreda Hartmanna już w 1948 roku i rozpoznała w nim Pani syna, po czym przekazała tę sprawę do dyspozycji polskiemu konsulowi w Baden-Baden. Jest mało prawdopodobne, żeby w przypadku zdo-

W artykule pt. „Zwolnienia a L-4” zamieszczonym w „Głosie Wielkopolskim” 27 czerwca br. poruszyliśmy problem zakwestionowania przez pracodawcę (Rejonowy Oddział Centrostalu w Poznaniu) słuszność zwolnienia L-4, udzielonego przez lekarza pana L. G. Pisaliśmy, że wskutek tego kierownictwo „Centrostalu” zarządziło zwolnienie z pracy pana L. G. — ze skutkiem natychmiastowym. Wobec tego, że tylko orzeczenie komisji lekarskiej może kwestionować zasadność zwolnienia lekarskiego, wydane przez społeczny służbę zdrowia decyduje kierownictwo „Centrostalu” uznaliśmy za bezpodstawną. W artykule tym podkreśliśmy, iż istniały wszelkie podstawy do rozwiązania z panem L. G. umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia. Zaznaczyliśmy również, że kierownictwo „Centrostalu” podjęło decyzję natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy po dwukrotnym zasłuszczeniu nienominalnej opinii u swego radcy prawnego. Na przykładzie nieprawidłowej interpretacji przepisów, omówiliśmy problem zwolnień z pracy w trybie natychmiastowym.

O tym, że tezy artykułu były słuszne świadczy najlepiej stanowisko jakie zajął Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej Poznania w liście skierowanym do redakcji:

„W związku z artykułem „Zwolnienia a L-4” („Głos” nr 151 — 27. VI 1969 r.), Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej Poznania wyjaśnia, że ponieważ sprawa ma charakter sporu między pracownikiem a pra-

codawcą — załatwienie jej nie leży w kompetencji służby zdrowia.

Niemniej, uwzględniając okoliczności prawne, nieobecność obywatela L. G. w pracy w dniach 21 i 22 maja 1969 r. jest usprawiedliwiona wydanym zaświadczeniem Mz/L4. Jak wynika z przeprowadzonej kontroli, stan zdrowia ob. L. G. w dniach 21 i 22. V 1969 wy magał orzeczenia czasowej niezdolności do pracy na ten okres”.

Kierownik Wydziału
Zdrowia i Opieki Społecznej
(—) WALERIAN SKORUPSKI

Tyle kierownik Wydziału Zdrowia. Jednocześnie poinformował nas kierownik Działu Kadr „Centrostal”, że anulowano zwolnienie pana L. G., który rozpoczął pracę.

W takiej sytuacji warto pokusić się o syciagnięcie ogólne go wniosku. Niewątpliwie opiniowanie przez radcę prawnego „Centrostalu” było pochopne. A na nim oparła się decyzja kierownictwa przedsiębiorstwa. W rezultacie doszło do łamania istniejących przepisów. Bo przecież dekret z 18 stycznia 1956 roku (na który powołuje się radca prawny „Centrostalu”) wydany był w trosce o obronę interesów ludzi pracy. Sam tytuł dekretu mówi wiele: „o ograniczeniu zwolnień w trybie natychmiastowym”.

W dekrete mówi się, że zakład pracy może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (...) jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem.

Autorowi artykułu chodziło głównie o to, by właściwie ro-

zumieć i stosować obowiązujące w naszym kraju przepisy.

JERZY KNAPIK

Człowiek i automat

Dokończenie ze str. 3

jest głosem skromnego znawcy problemu w skali kraju, który nie może pozwolić sobie z różnych względów na wielki program kosmiczny. Gdyby jednak ode mnie zależała realizacja takiego programu, posłałbym najpierw na Księżyc urządzenie automatyczne, które starałbym się sprowadzić z pewnymi próbkami na powierzchnię Ziemi. Gdyby mi się to powiodło, śladem takiego układu wyprawilibym pojennik z żywymi zwierzętami i ten również usiłowałbym odzyskać z powrotem na powierzchnię Ziemi. Jednym słowem, przetrwałbym trasę, jeśli można tak się wyrazić, dla łowców żaglowych. Nie sądzę, że by w skali astronomicznie wysokich wydatków kosmicznych tego rodzaju postępowanie zaważyło w istotny sposób na ogólnej wysokości takich wydatków.

Związek Radziecki w każdym razie nie zdecydował się na wysłanie od razu ludzi na powierzchnię Księżyca — bez bliższego rozeznania sytuacji przy użyciu urządzeń bezzałogowych. Nie wiem, czy droga postępowania będzie akurat dokładnie taka, jaką nakreśliłem, patrząc na te sprawy z własnego punktu widzenia. Wydaje się jednak, że kierunek „uderzenia” radzieckiego jest co najmniej podobny.

Nie znam jeszcze losów ani wyników wyprawy ŁUNY-15. Wszystkie jednak wskazuje na to, że stanowi ona jeden z kroków na drodze poznania Kosmosu, a w konkretnym wypadku Księżyca, bez narażania ludzi na nieznane niebezpieczeństwa. Jest to oczywiście droga mniej efektywna, ale w ostatecznym rachunku słuszna i opłacalna. Już wkrótce zresztą o tym się przekonamy.

DR OLGIERD WOŁCZEK
wiceprezes Polskiego Towarzystwa Astronautycznego

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

DODATKOWY POKÓJ

T.O. — Czy z tytułu wykonywanej pracy, można uzyskać prawo do dodatkowego pokoju? Jakże są przepisy prawne w tej sprawie?

RED: Ustawa 383 Rady Ministrów „w sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej” została opublikowana w Monitorze Polskim nr A-83 z 1952 r. poz. 1326

W harcerskim kręgu

Harcerskim śpiewem rozbrzmiewał łowiński bór. Bo właśnie w nim założyli swój obóz harcerze hufca Poznań-Żejce. I nie zwyczajny ten obóz, którego młodzież nazwała „25-lecia PRL”. Przybyli nań bowiem goście zza granicy: pionierzy z Węgier i z NRD. Już w pierwszych dniach pomiędzy poszczególnymi grupami zawiązały się serdeczne kontakty. Tak więc 320 uczestników obozu stworzyło jednolitą całość. Wesolo tu i



gwarno. Nastrój podtrzymuje orkiestra harcerska. Całe dnie wypełnia praca i zajęcia, a wieczorem ognisko. O to by wszyscy czuli się tu dobrze, by niczego nie brakowało, dba ją patroli obozów — Prezydium DRN Żejce, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne „Wiepofama”. Spółdzielnia „Spedytor”. Z kolei harcerze objęli swoją opieką 45 dzieci z Łowinia urządzając dla nich „nieobozowe lato”. Tak więc rodzice mogą spokojnie pracować w polu.

Łowiń stanie się już w najbliższym czasie stałym harcerskim ośrodkiem. Będą mieć więc jeżyccy harcerze swoją stałą bazę.

Młodzi rozjadą się w swoje strony. Z łowińskich lasów wywożą wspomnienia wspólnej pracy, zabawy i wielkich przyjaźni.

Tekst — J. KNAPIK
Fot. — K. PRZYCHODZKI



„Z zuchem każdemu jest dobrze” brzmi pierwsze przykazanie zuchowe. Tak, ale naprzód należy ze szczepem Siuksów wypalić fajkę pokoju. Czyni to z należytą godnością kierownik grupy pionierów z NRD Horst Klemmchen. Teraz już zuchy przyjmą go do swego grona.



Grupa węgierskich pionierów z zapalem ćwiczy polskie piosenki. Ma już ich kilka w swoim repertuarze. W pamięci całej braci obozowej pozostanie na zawsze wspomnienie „Dnia węgierskiego” w którym to goście pełnili wszystkie funkcje obozowe. No, a pikantne potrawy węgierskie to prawdziwa pycha...

Pionierzy z NRD pilnie przygotowują wystawę 20-lecia swojej ojczyzny. Będzie gazetka, rysunki, wystawa prac, specjalne ognisko.



A ty kucharzu to nie możesz zwlekać. Po pełnym ruchu poranku i licznych zajęciach malcy mają apetyty jak dorośli. Nierzadko wracają po „repetę”.

Z KSIĄŻKĄ NA TV

Nowe przekłady

W ostatnim przeglądzie książek PIW-owskich zajmowałem się utworami polskich autorów. Dziś warto zajrzeć pod okładki nowości przekładowych.

Słusznie pisze w interesującym wstępie Oscar Gamardo o kompletnej prawie nieznajomości Argentyny w Europie. Dotyczy to może w jeszcze szerszym stopniu literatury argentyńskiej, która jak się okazuje, ma za sobą ciekawą a przyspieszoną drogę rozwoju, w niej jednym doszłusowując do czołówki światowej. I dlatego światem wprowadzeniem w tę literaturę staje się tom „Spotkanie”, będący antologią noweli argentyńskiej. Autor wstępu dokonał chyba trafnego wyboru, w każdym razie prezentacja 18 autorów dokonana została na zasadzie zarówno chronologii, jak kierunków literackich i tendencji dominujących w tym piśarstwie. Czytelnik otrzymuje różnorodny i ciekawy poznawczy obraz piśarstwa argentyńskiego, ciekawego tak tematyycznie jak i formalnie.

Opowiadania też prezentuje nam Nadine Gordimer w tomie „Na pewno w któryś poniedziałek” pisarka Afryki Południowej, znana już polskiemu odbiorcy z powieści „Świat obcych ludzi”. Tym razem Gordimer w szerszym stopniu daje się poznać także jako pisarka o wielkich możliwościach w przedstawianiu sytuacji psychologiczno-obyczajowych. Te opowiadania właśnie są w tomie najbardziej frapujące.

„Miejsce człowieka” i „Requiem dla hiszpańskiego chłopca” Ramona Jose Sendera, wybitnego pisarza hiszpańskiego, osiadłego obecnie w USA, to dwie powieści, które reszty tkwiące w specyfice hiszpańskiej i wypływających z sytuacji zewnętrznych jak z pełnej temperamentalności psychiki głębokich dramatów ludzkich. Odżywają tu echa wojny domowej, w której autor brał udział po stronie republikanów, echa wciąż boleśnie żywe, ważące na człowieczym losie. Jest szczerą i pełną natur ludzkich, układów

społecznych i politycznych, jest nienawiść i miłość walczące o lepsze w sile ze sobą.

Jest Hiszpanem, choć pisze po francusku i stale mieszka we Francji Jorge Semprun, znany nam z powieści „Wielka podróż”, obecnie w nowej powieści „Omdlenie”, niejako kontynuujący podjęty tam temat introspekcji w we wnętrzną biografię bohatera. Trudna to książka, pisana też nielato, raz w pierwszej, raz w trzeciej osobie, nie dbająca o chronologię wydarzeń, o zwartość narracji, jest zarazem jednak pasjonującą przez świetny obraz duchowego życia, stale powtarzanego od nowa obrachunku ze sobą, z historią, z czasem, w którym się żyje, z jego ideami i marzeniami. Trudno o większe osiągnięcie pisarskie. Warto dodać, że zarówno ta książka jak i omówiona uprzednio Sendera, ukazały się w doskonałej nowej serii PIWowskiej „Współczesna proza światowa”.

W innej serii, KIKu, otrzymaliśmy „Amerykańską Odyseję” Emila Rudolfa Greulich, pisarza niemieckiego, ukazującego tu w przetworzony artystycznie sposób także i własne przeżycia w amerykańskim obozie jenieckim dla Wehrmachtu. Osią utworu jest problem, jakże dobrze, choć w innych układach, nam znany; walki o sprawiedliwość, o ukaranie hitlerowskiego zbrodniarza. Rzecz dzieje się w Ameryce.

Wart zalecenia jest także tom angielskich opowiadań V. S. Pritchetta „W jaskini lwa”, bardzo szerokiej tematyki, pisanych z ogromną znajomością realiów, a także i świetnym wyczuciem psychiki ludzkiej.

I na zakończenie — nowy tom z serii „Powieści XX wieku” — Hansa Henny Jahn’a „Drewniany statek”, pokazuje niejako książka dla niemieckiego ekspresjonizmu. Tematem jego powieści, który to temat trzeba zresztą traktować parabolicznie, są dzieje dziwnego statku z tajemniczym ładunkiem płynącego w nieznane.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

PONIEDZIAŁEK

- 9.30 — Pojazd księżycowy statek „Apollo 11” na powierzchni Księżyca. Transmisja bezpośrednia.
- 16.20 — „Polygon” — TV przegląd wojskowy.
- 16.55 — Uroczysta sesja Sejmu z okazji Święta Odrodzenia Polski w 25-lecie PRL. Transmisja z sali posiedzeń plenarnych.
- 19 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 20.10 — Teatr TV Jerzy Janicki — „W kuźni urodzony”.
- 21.10 — „Jak rodziła się pieśń” — scenariusz Janusz Kęgla.
- 22.10 — „Światowa kariera polskiej plastyki”. Program z cyklu „Przez granice i kontynenty”.
- 22.40 — „Koncert na 707 ulic” — film prod. TV.

WTOREK

- 9.55 — Defilada wojskowa i parada sportowców z okazji 25-lecia PRL.
- 12.40 — „Ballada o siedmiu rózgach” — wg scenariusza Władysława Wojciechowskiego, w reżyserii Janusza Marcy.
- 13.05 — „W kraju Chopina” — film prod. TVP.
- 13.30 — Teatr Młodego Widza — Maria Szybowska — „Jutro tu niej miast”.
- 14.30 — Z cyklu — „Z Kolbergiem po kraju” — „Na Syrokim Polu”. Scenariusz i reżyseria — Wojciech Siemion. Wykonawcy: Wojciech Siemion, Zespół Kameralny Kazimierza Piłkowskiego oraz zespół ludowy z Lubelskiego.
- 15.05 — Estrada literacka — Bohdan Drozdowski „Moja Polska” z cyklu — „Nowa poezja polska”.



- 15.45 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 17.25 — „Szansa” — reportaż filmowy z cyklu „Szlakiem Wielkich Przemian”.
- 17.55 — „My 69” — finał turnieju.
- 20.20 — „Kryżacy” — polski film fab.
- 23.10 — Kabaret Starszych Panów — „Przerwa w podróży” (Wznowienie). Autor — Jeremi Przybora.

ŚRODA

- 10 — „O jednego za wiele” — argentyński film fab.
- 17 — Teleferie: Turniej Złotej Żyrafy. Baza Odkrywców Południa. Baza Odkrywców Północy. Film z serii „Niewiarygodne przygody Marka Pięgu”. (Odc. VIII).
- 18.25 — Magazyn ITP.
- 18.35 — „Panorama Lubuska”.
- 18.50 — „Dwa starty” — program wiejski.
- 20.05 — „O jednego za wiele” — argentyński film fab.
- 21.10 — „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych.
- 21.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.50 — „Łódzka panorama muzyczna”. Scenariusz — Stanisław Gerstenkern. Reżyseria — Tadeusz Woronkiewicz.

CZWARTEK

- 16.45 — „Przypominamy, radzimy”. 17 — Film krótkometrażowy.

- 17.30 — Wodowanie statku „Apollo 11”. Transmisja bezpośrednia.
- 18.30 — „Muzyka na dwa fortepiany” — Program muzyczno-baletowy.
- 20.05 — „Dni tworzenia”. Reportaż filmowy z cyklu „Szlakiem Wielkich Przemian”.
- 20.35 — „BS-3815” — film fab. prod. NRD.
- 22 — Magazyn Medyczny.

PIĄTEK

- 10 — „Schody do nieba” — radziecki film fab.
- 17 — Teleferie: Centralna Baza Odkrywców. Niewidzialna ręka. Teleferie radzą. Film z serii „Niewiarygodne przygody Marka Pięgu”.
- 18.30 — „Kronika Tygodnia”.
- 18.45 — Program z cyklu „Klucz do M-3”.
- 20.10 — „Schody do nieba” — radziecki film fab.
- 21.40 — „Kontakty”.

SOBOTA

- 10 — „BS-3815” — film fab. produkcji NRD.
- 16.20 — Film krótkometrażowy.
- 17 — „Tramp” — magazyn turystyczno-krajoznawczy.
- 17.20 — „Gawędy wilków morskich”.
- 17.35 — „Na jarmarku” — widowisko regionalne.
- 18.15 — „Pegaz” — magazyn kultury.

- ralny pod red. Jacka Foksiewicza.
- 18.55 — „Kuba 69” albo rok decydującego wysiłku — reportaż filmowy z Kuby.
- 20.05 — „Rywalka” — francuska nowela filmowa.
- 20.35 — „Letnia piosenka” — finałowy wieczór konkursu z udziałem najlepszych wykonawców.
- 21.55 — Kino Interesujących Filmów — „Anatomia morderstwa” film fab. prod. USA.

NIEDZIELA

- 9.05 — „Przypominamy, radzimy”.
- 9.25 — „Cafe Rose” — film z serii „Stawka większa niż życie”.
- 10.35 — „Na zdrowie”.
- 11 — „Wycinanki”.
- 11.20 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1945”.
- 12.05 — „W stylu romantycznym” — koncert solistów i zespołów kameralnych.
- 12.50 — „Przemiany”.
- 13.20 — „W starym kinie” (Mała historia filmu Polskiego) cz. VI).
- 14.20 — Film z serii — „Ojciec i syn”.
- 15 — „Zawsze w niedzielę” — Turniej miast: Bolesławiec — Złoty Róg.
- 17 — Uroczysty koncert na zakończenie Dni Kultury Polskiej w ZSRR.
- 18.15 — „Polacy na świecie” — teleturniej.
- 19.05 — Polska Kronika Filmowa.
- 20.05 — „Dni tworzenia” — reportaż filmowy z cyklu „Szlakiem Wielkich Przemian”.
- 20.35 — Teatr TV na świecie — „Angielski klimat” — widowisko angielskiej TV.
- 21.35 — Program filmowy.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik (lub Monitor) — 19.30 (b)

Rosną następcy Stępnia i Czernika

W drugim dniu IV Letnich Igrzysk Sportowych Młodzieży Szkolnej toczy się już boje na wszystkich warszawskich arenach tej imprezy.

STADION WP: W skoku w dal 17-letni Cybulski z Zielonej Góry zrealizował kolejny krok do 8-metrowej barierki i poprawił swój rekord życiowy. Będący również rekordem tego województwa senior Kordem toczył walkę z młodzieżą. Osiągnął on wynik 1,42 m. W tej konkurencji jest już na międzynarodowej arenie 7.66 m. W woj. zielonogórskim rośnie więc partner dla rewiela. Rosną następcy Stępnia i Czernika.

KORTY AGRYKOLI: Turniej piłki ręcznej dostarcza sporo emocji. Faworyci turnieju juniorów piłkarze rezerwy TME z Gdańska niespodziewanie przegrywali z siódmą TE z Przeworska 11:14. Pokonani przez nich uczniowie LO 34 z Warszawy gromią LO 26 z Łodzi 28:18. Sprawa awansu do finału jest więc otwarta.

Ciekawe imprezy i pokazy

Staraniem DKKFIT Poznań - Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 10, na stadionie Energetyka, spartakiada młodzieży - uczestników kolonii i polkolonii tej dzielnicy. W niedzielę na tym samym stadionie o godz. 16 rozegrany zostanie ciekawy turniej piłki nożnej z udziałem klubów: Admiry Energetyka, Sanu i Surmy. Natomiast 21 bm. na kortach WKS Grunwald przy ul. Świerczewskiego odbędzie się młodzieżowy turniej tenisowy. Początek o godz. 16. Jeszcze jedna ciekawa impreza odbędzie się na placu boiska Sanu przy ul. Reymonta. Będzie to pokazy jazdy na wrotkach. Początek o godz. 18. (x)

Okazja dla niezrzeszonych szachistów

Poznański Okręgowy Związek Szachowy organizuje kolejny VIII ogólnopolski, bielski turniej szachowy w dniu 22 bm. od godz. 11 w Pałacu Kultury. Udział w turnieju mogą wziąć również gracze niezrzeszeni. Wpisowe w turnieju przyjmowane będą na miejscu zawodów do godz. 10.30. (x)

Wiosłarski terminarz

Ciekawie zapowiadają się najbliższe imprezy wiosłarskie. W dniach 20-22 bm. odbędą się regaty o mistrzostwo Polski seniorów i seniorek oraz wysiłki młodzieży (do lat 16). Termin mistrzostw Wielkopolski wyznaczono na 26 i 27 bm. Regaty te będą ostatnim sprawdzianem form juniorów. Na podstawie uzyskanych wyników wyłoniona będzie reprezentacja woj. poznańskiego na Centralną Spartakiadę Młodzieży.

W sierpniu (2 i 3. 8. br.) będzie my świadkami wiosłarskich mistrzostw federacji sportowej „Budowlani”, a z okazji 50-lecia PZTW, w dniu 9 sierpnia, rozegrany zostanie czwórecki wiosłarski pomiędzy reprezentacją Polski, NRD, Czechosłowacji i Rumunii. (p)

Praca

Potrzebny oborowy z rodziną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3494g.

† Dnia 18 lipca 1969 r. zakończyła swe pracowite życie nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i teściowa, przeżywszy lat 92.

MARIA KLIKS
z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 lipca 1969 r. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
DZIECI I RODZINA

† W Łopieninie, dnia 17 lipca 1969 r. odszedł do wieczności, opatrzony Sakramentami św., śp.

ksiądz Hipolit Kowalewicz

szambelan papieski, były proboszcz w Grodzku nad Prosną, jubilat, w 78 roku życia, w 53 swego kapłaństwa. Ekspozycja z domu Siostry Elżbiety do kościoła w Łopieninie, w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 17. po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Łopieninie. Kapłani Dekanatu Kieckiego Siostry Elżbiety w Łopieninie 4574g

Dnia 17 lipca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 64.

STEFANIA WACHALOWA
z domu ŚLUSARSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górcynie. W głębokim smutku pogrążeni
MAŁŻ. CÓRKI, ZIECIOWIE
WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Hiberna 25. 4545g

W naszym obiektywie

Na pływalni Poznańskich Ciepłódów Sportowych w Poznaniu rozpoczął się międzynarodowy miły w skokach do wody. W imieniu wzięli udział członkowie zawiązku Hiszpanii, Rumunii i Polski. W zespole polskim zabrakło jedynie Wiernika, odbywającego służbę wojskową oraz Wiernikówny i Krajnow, przebywających na zgrupowaniach studenckich.



dalekopisem

LEKKOATLETYCZNA NIESPODZIANKA

Niespodzianką zakończył się rozegrany w Helsinkach międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Finlandia-NRF. Zwyciężyli Finowie 115:108. Podczas tego spotkania rzut oszczepem wygrał rekordzista świata - Jorma Kinnunen (Finlandia) - 84,18 przed Klaussem Wolfmannem, który wynikiem 83,54 ustanowił rekord NRF.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W Ragule zakończył się między narodowy turniej koszykówki kobiet. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Czechosłowacji - 3 zwycięstwa przed Francją - 2 zwycięstwa, Rumunią - 1 zwycięstwo oraz Włochami, które nie wygrały ani jednego spotkania.

ZWYCIĘSTWO SIATKARZY WOJSKA POLSKIEGO

Kolejnym przeciwnikiem reprezentacji Wojska Polskiego w siatkówce mężczyzn, przygotowującej się do Spartakiady Armii Zaprzysiężonych była w płatek młodzieżowa reprezentacja Polski. Spotkanie rozegrane w Rembertowie zakończyło się zwycięstwem wojskowych 3:0 (15:11, 15:7, 16:14).

Tenisowy turniej dla najmłodszych

Na kortach KS Warta przy stadionie im. 22 Lipca trwać będzie od 19 do 22 bm. turniej tenisowy dla młodzieży od lat 16, chłopów i dziewcząt. Najlepsi w tym turnieju zakwalifikują się do ogólnopolskiego turnieju tenisowego w Toruniu.

Uczestnicy poznańskiej imprezy będą mogli brać udział w konkursach lekkoatletycznych i pływackich, celem uzyskania norm do zdobycia „Sportowego Odnaka XXV-lecia PRL”. (x)

Nauka

Profesor liceum udzieli lekcji matematyki, fizyki chemii, rosyjskiego. Telefon 67-25-02. 410p

† Dnia 17 lipca 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70.

JÓZEF OWSIŃSKI
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

Dnia 16 lipca 1969 r. zmarł były zasłużony zawodnik sekcji piłki nożnej KS „Warta”, członek drużyny mistrza Polski w r. 1947 i reprezentant Polski

PIOTR DANIELAK

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
ZARZĄD KS „WARTA”
przy Zakł. Przem. Met. H. Cegielski w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca 1969 r. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 4507g

śp **JAN KACZMAREK**

działacz przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu, oddany sprawie kościoła i parafii, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie zmarł dnia 16 lipca br. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrówki, w sobotę, dnia 19 lipca br. o godz. 8 rano. Dziękuję za smutną wiadomością prosimy o modlitwy za duszę Zmarłego. **KS. PROBOSZCZ** 4539g

tanów towarzyskich - na każdą pogodę
wywca Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1978g

Profesorowie przygotowują uczniów (po klasie VIII lub VII) do egzaminów wstępnych do liceów ogólnokształcących dla pracujących. Zgłoszenia tylko od godz. 19-20 do 31 lipca br. Grunwaldzka 22a m. 2 1/2 X dzwonić. 7599g

Kupno

Kupię każdą ilość rogów jelenich, rogów stare i żurzy. Wytwórnia „Promowa” Zbigniew Prochociński, Wrocław, Kasprzowska 45, tel. 512-41. K-134

Sprzedaż

Piec czeski stalopalan, piece kaflowe - sprzedam. Ul. Ozimina 18 m. 2. 3512g

Sprzedam pszczoły, 5 uli. Adres: Poznań, Katowicka, Ogródki im. Dżymały - Lemański. 3539g

Amerikanke, kryształowy serwis „Rosenthal”, tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3551g.

Pilnie sprzedam ciagnik Zetor 25 KM, po remoncie. Murowana Goślina, Młyńska 6. 3686g

Sprzedam ule pszczoł. - Ul. 23 Lutego 29/33 m. 50, Masłowski. 3689g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną. Informacje: tel. 407-59. 3700g

Sprzedam WFM. Mostowa 13 m. 22. 4209g

Okazyjnie sprzedam Zetor - Boćlan z plugiem, maszynę czyszczącą 7 q. snopowiązałkę, Warszawę M-20, Marian Perlek, Krolek, p-ta Polajowa, pow. Czarnków. 424p

Sprzedam 30 wiazarów diwnianych 12-metrowej długości, 3 wiazary żelazne, okna werandowe drzwi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3933gpr.

Sprzedam łódeczko metalowe, dziecięco-młodzieżowe. Ul. Kościuszki 84 m. 15. 3654gpr.

Samochody

Nysa - furgon - sprzedam. Srem, Poznańska 12 - tel. 827. 3568g

Samochód osobowy Warszawa, sprzedam. Srem, ul. Mickiewicza 27, tel. 644. 3569g

Samochód Octavię bardzo dobrze utrzymaną - sprzedam. Kaszyński, Gniezno, Jasna 1. 425p

Uwaga, właściciele pojazdów! Auto-Service - Poznań, ul. Kraszewskiego 30, udziela 3-letniej gwarancji na zabezpieczenie antykorozyjne podwozia samochodu nowego 2-letniej gwarancji na zabezpieczenie samochodu używanego. Polecamy p. przegląd okresowe i na brawo. 4173g

Zamienie - Warszawa „picup” na Warszawę osobową, względnie Wartburga. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4286g.

LoKale

Przyjmę na pokój. Platne z góry 2 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4557g.

† Dnia 16 lipca 1969 r. zmarł nagle w Bogu, przeżywszy lat 64, mój drogi i troskliwy mąż, ukochany ojciec, teść i najczulszy dziadek, oraz brat, wujek i szwagier, śp.

JÓZEF BIAŁAS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ

Puszczykowo, ul. Czarnieckiego 30. 4511g

† Dnia 17. VII. 1969 r. zasnął w Bogu nasz ukochany brat i wujek, przeżywszy lat 82.

ks. prof. LECH ZIEMSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16 w Ostrowie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążone
SIOSTRY i najbliższa RODZINA

† Dnia 17. VII. 1969 r. zmarł w Poznaniu, opatrzony Sakramentami św., w wieku 82 lat.

ks. prof. LECH ZIEMSKI

były długoletni prefekt w Ostrowie Wlkp. i były proboszcz parafii w Łodzi k. Steszeza, ostatnio rezydent w Lesznie. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. w Ostrowie Wlkp. z kaplicy starego cmentarza do kościoła farnego na msze św. o godz. 16 - ekspozycja na cmentarz o godz. 17.

W imieniu dekanatu leszczyńskiego **KS. TEODOR KORCZ**
Konfratrów proszę o memento 4538g

Dom Poznań Wschód - 8 lokatorów bez wolnego mieszkania, skanalizowany gaz, woda, światło, duże podwórce z zabudowaniem, oparkaniony, nadający się dla rzemieślnika, tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4223g

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego przy ul. Polskiej lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4404g.

Sprzedam działkę budowlaną 6 km od Poznania, komunikacja autobusowa i kolejowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2937g.

Sprzedam domek jednorodzinny w Poznaniu. Warunek mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3527g

Sprzedam domek jednorodzinny (światło, woda, kanalizacja), 1 ha ziemi, zadzwoniony, koło Slesza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3676g

Spółdzielcze dwupokojowe M-3, Rataje, zamienie na równorzędne spółdzielcze lub kwaterek, we względnie dwupokojowe z łazienką w starym budownictwie. Mogą być pokoje prześcielone. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3516g.

Oddam w dzierżawę na 5 lat piękny, duży pokój w willi z tarasem w atrakcyjnej dzielnicy Poznania. Warunek platne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3522g.

Oddam w dzierżawę ładną piwnicę na magazyn, względnie warsztat na cichej przemyśle w dzielnicy Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3523g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-3 w nowym budownictwie we Wrocławiu, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3552g

Pracująca, poszukuje nie krepulskiego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3558g

Mieszkanie 4-pokojowe - czynszowe, komfort, Gliwice, zamienie na 2-pokojowe, nowoczesne, Poznań. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 3559g

Mieszkanie trzypokojowe z przynależnościami, 1 piętro, zamienie na równorzędne, dwupokojowe, dzielnica Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3560g.

Studentka prawa, poszukuje pokoju jednoosobowego z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3566g.

Krotoszyn! Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., balkon, nowe budownictwo, kwaterek, zamienie na równorzędne w Poznaniu. Kazimierz Bielecki, Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 3. 3696g

Nieruchomości

Willi bliźniacza 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, przy tramwaju, 470.000 zł; willi 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, przy Poznaniu, blisko stacji - 320.000; dom wyłączony dwumieszkańcowi, wolne zaraz 3 pokoje, kuchnia, duży ogród, Smochowice, 190.000; parcela bliźniacza 496 m², uzbudowana, Osiedle Warszawskie, 75.000 - sprzedaj Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4422g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy - 800 m², położoną pomiędzy ul. Skórzewską a Polowa Osiedle Plewiska, Urszula Nowak, Osiedle Plewiska, Skórzewska 75. 4314g

Przyjmę na zatrudnienie w Wydziale Kadr KW MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a, pokój nr 7. 4540g

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Poznaniu, ul. Towarowa (wolne tory) - zatrudni niezwłocznie:

- **2 INŻYNIERÓW** - na stanowiska w Dziale Inwestycji i Remontów, wymagane wykształcenie wyższe;

- **EKONOMISTĘ** - na stanowisko w Dziale Finansowym, wymagane wykształcenie wyższe. Ponadto zatrudni

- **PRACOWNIKÓW** z wykształceniem wyższym: prawniczym, ekonomicznym i pedagogicznym. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Kadr KW MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a, pokój nr 7. 4540g

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Poznaniu, ul. Towarowa (wolne tory) - zatrudni niezwłocznie:

- **KIEROWNIKA** Sekcji Księgowości Materiałowej z wykształceniem średnim plus praktyka;

- **ST. KSIĘGOWĄ** - wykształcenie średnie plus praktyka;

- **KIEROWNIKA** Samodzielnej Sekcji Spraw Osobowych - wykształcenie wyższe lub średnie plus praktyka.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Oddział PSK - ul. Towarowa (wolne tory). Warunki płacy dobre - do uzgodnienia. M5372

Dnia 16 lipca 1969 r. zmarł

STANISŁAW BAKOŚ

Z żalem żegnamy długoletniego członka naszej Spółdzielni, byłego członka Zarządu, zasłużonego spółdzielce, cenionego i serdecznego kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 lipca 1969 r. o godz. 17 na cmentarzu parafialnym na Starej Górze.

Żona i Rodzina Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają

RADA, ZARZĄD oraz PRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników
w Poznaniu

M5436

W dniu 16 lipca 1969 r. opuścił nasze grono, w wieku 56 lat, długoletni, zasłużony pracownik, kierownik wydziału produkcyjnego, działacz społeczny, racjonalizator, dobry kolega i towarzyszy, nieodżałowanej pamięci

PIOTR DANIELAK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. VII. 1969 r. o godz. 11.40 z cmentarza na Junikowie.

Poznańskie Zakł. Koncentratów Spożywczych „Amino”

DYREKCJA - SAMORZĄD ROBOTNICZY
KZ PZPR

K5432g

SPROSTOWANIE

W nekrologu śp. Jana Kaczmarka z dnia 18 bm. zaszła pomyłka, było: żona z synami, powinno być: żona z synem. 4518g

